

DZIENNIK POMORSKI

Rok XVII

CHOJNICE

Nr. 1

Piątek, dnia 1 stycznia 1937 r.

NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO
ZIEMI ZABORSKIEJ

Ku lepszemu przyszłości

W otchłań niebytu zapada zwolna rok 1936...

Karta za kartą przetrzucimy raz jeszcze księgę wydarzeń uchodzącego roku.

Salwami armatnimi z pól abisyńskich witał glob ziemski rok 1936. Po grudniowym upadku projektu Hoare — Laval stało się jasnym już w pierwszych dniach stycznia, że ciężka sytuacja wywołana przeciwstawnym imperialistycznym dążeniem Włoch i Anglii skomplikuje się znacznie, o ile w ten konflikt w dalszym ciągu wpłatać się będą stale nurtujące świat prądy: politycznej emancypacji Niemiec i podziemna praca Kominternu. Na zeń i prądów należy więc rozpatrywać obfity w wydarzenia uchodzący rok 1936.

Sprawa abisyńska, która wraz z zagadnieniem sankcji antywłoskich groziła ciężkimi powikłaniami a nawet wojną, dzięki szybkim i druzgocącym zwycięstwom włoskim poczęła nabierać nowego oblicza. Sankcje poczęły być bezprzedmiotowe. Natomiast konflikt włosko — angielski narastał i nabierał bardziej ostrych konturów. Śmierć króla nagielskiego Jerzego V (podobnie jak i ostatnie ustąpienie króla Edwarda VIII) w niczym nie zmieniły tradycyjnej i świadomej swych celów polityki angielskiej a nowy min. spr. zagr. Eden zaadoptował raczej inną tylko taktykę, pozostawiając zasadnicze postulaty polityki angielskiej bez zmiany. Natomiast we Francji zaszły wewnętrzne wydarzenia o dużym rezonansie światowym. W dniu 22 stycznia ustąpił pod parciem partii radykalnej umiarkowany gabinet Laval. W trzy dni później utworzony lewicowy gabinet Sarraut'a ratyfikował traktat sowietcko — francuski (27. II). Wpływy Kominternu, popierającego utworzenie frontu ludowego we Francji, znacznie wzrosły. Osiągnięty w wyborach niebywała ilość mandatów, komuniści przyczynili się do zacementowania frontu ludowego i utworzenia gabinetu Bluma, wreszcie podjęli do maximum nienawiści walk partyjnych i społecznych, zakończonych gigantycznym strajkiem (12. 4) półmilionowych rzesz robotniczych.

Wpływy Kominternu dały się również jawnie odczuć w całym szeregu państw Ameryki Południowej. Brazylia, Urugwaj, Argentyna i Paragwaj szybko zdusiły kielkujące rewolty. Natomiast ofiarą cichej pracy agentów komunistycznych padła osłabiona nierzadkiem — Hiszpania. 7-go stycznia rozwiązano Kortezy. Nieoczekiwane i druzgocące zwycięstwo frontu ludowego (16. I.) usunęło w cień żywioły umiarkowane, oddając rządy w ręce słabego Azany i komunizującego Largo Caballero. Tajemnicze morderstwo Calvo Sotello (12. 7.) było sygnałem dla bratobójczych walk, popełnianych w imię dwóch światopoglądów, które w formie bloków: frontu ludowego i faszyzmu stowskiego poczęły grozić zagładę ludzkości.

Sytuacja światowa ulegała stopniowo dalszym i coraz bardziej niebezpiecznym komplikacjom i zwłaszcza w basenie morza Śródziemnego.

Stan zdrowia Ojca św. nie pogorszył się

Citta del Vaticano, 31. 12. PAT.

Pogłoski, które rozeszły się wczoraj rano po pogorszeniu się stanu zdrowia Papieża są fałszywe. Powstały one prawdopodobnie dlatego, że w ciągu całej nocy paliło się światło w pokoju chorego. W rzeczywistości stan zdrowia Papieża nie uległ żadnej zmianie. Bóle w nodze raczej się zmniejszyły, tak, że najbliższe otoczenie żywi nadzieję, iż ta ulga w

cierpieniu pozwoli Ojcu św. na pewien wypoczynek.

Citta del Vaticano, 31. 12. PAT.

Ojciec św. przyjąwszy wczoraj rano sekretarza stanu kard. Pacelli, polecił mu napisać do klasztoru Karmitanek w Lisieux z prośbą o modły, aby on znalazł dość sił do znoszenia cierpliwie przeżywanych cierpień.

—o—

Odparcie dalszych ataków na Madryt

Madryt, 31. 12. PAT.

Rada Obrony Madrytu donosi:

Na północno — zachodnim odcinku stolicy odparto gwałtowny atak powstańców. skierowany na miejscowość Villa Nueva de la Canada. Jakkolwiek wszelkie operacje wojenne utrudnione są przez niezwykle gęstą mgłę, niemniej jednak udało się wojskom rządowym posunąć się naprzód w kierunku Brunete.

Równie pomyślny przebieg ma kontrofensywa wojsk rządowych, w kierunku Lopera, Villa del Rio — Montero. Miejscowości te znajdują się pod ogniem artylerii rządowej.

—o—

Dar Pomorza w pobliżu Tahiti

Warszawa, 31. 12. PAT.

Statek szkolny państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza”, po opuszczeniu w dniu 8 grudnia r. wysp Galapagos — w dniu 29 grudnia r. znajdował się na południu — wschód od wysp archipelagu Markizy, w odległości mniej więcej 900 mil od Tahiti. Przybycie do portu Papeete na Tahiti spodziewać się należy w przewidzianym przez program podróży ćwiczebnej — czasie, t. j. 4 stycznia 1937 roku.

Na statku wszystko w porządku — uczniowie i załoga zdrowi.

Oficerowie, uczniowie i załoga statku, spędzają święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok na pokładzie „Dar Pomorza” w drodze do Tahiti — na Oceanie i pokojnym — przesłają rodzinom swoim, krewnym i bliskim najserdeczniejsze życzenia Wesołych Świąt i Nowego Roku.



Gdy zegar wybił godzinę dwunastą...

Skrzyżowanie się interesów włoskich i angielskich na tradycyjnych imperialnych drogach angielskich, niepokoje w Egipcie i Syrii, wybuch powstania Arabów w Palestynie (19. 4.), żądania tureckie dotyczące remilitaryzacji cieśnin Dardanelskich (20. 7.) — potęgowały w najwyższym stopniu międzynarodowy chaos.

W międzyczasie, naspalonych słowem polach afrykańskich, dobiegała końca tragedia niepodległego dotychczas narodu. Konato 3000 lat istniejące państwo a szef jego „potomek króla Salomona”, negus Haile Selassie (30. 4.) napróżno wzywał sprawiedliwości u świata i przed areopagiem genewskim...

W tych dramatycznych dla świata chwilach ogólnego rozdarcia wystąpiły Niemcy... Od dłuższego czasu już starały się Niemcy wyemancypować z pod nalożonych im klauzul Traktatu Wersalskiego. Czyniły to systematycznie, planowo bądź drogą ustawicznych zbrojeń, bądź drogą łamania umów. Dnia 7 marca, jak grom spadła na świat wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich do zdemilitaryzowanej Nadreny. Szereg konferencji w Londynie (12. III) i Genewie ujawniło się rozliczne rozbieżności, nie dając dotychczas pozytywnego rezultatu. Odruchem samoobrony na czyn niemiecki z 7 marca nazwać należy porozumienie sztabów państw locarneńskich (19. III). Natomiast na jednostronne wypowiedzenie przez Niemcy serwitutów rzecznych rozdarta o-

pinia europejska już niereagowała. Ekspansja polityki niemieckiej stopniowo nabierała rozmachu. Uciśnięcie wprawdzie na granicy niemiecko litewskiej nieporozumienia kłajpedzkie, natomiast nie uciśnięcie jeszcze spór gdański. Problem ścierających się wpływów niemieckich i włoskich w Europie środkowej, recte w Austrii nie został w roku bieżącym wyczerpany do dna, zwłaszcza dla Czechosłowacji. Pakty rzymskie (24. III) uznanie niepodległości Austrii (11. 7) wreszcie podróż hr. Ciano do Berlina, stworzyły tylko stan tymczasowego modus vivendi dla Europy środkowej, dając możność Niemcom i Włochom rzucić na szalę wspólny ciężar groźby pod adresem Sowietów i państw „frontu ludowego”.

Niepokój światowy osiągnął swe stadium kolumnacyjne. Losy świata znów stawały nad swym Rubikonem... W tej krytycznej zgoła chwili, ostrożna i szukająca pokojowych rozwiązań polityka polska przyczyniła się znacznie do odprężenia. Zacieśniono sojusz z Francją (pobyt Marsz Śmigłego - Rydza we Francji), uzgodniono poglądy z Anglią (pobyt Min. Becka w Londynie), i zacieśniono również sojusz z Rumunią. Pomiedzy dwoma wrogimi i dyszącymi nienawiścią blokami wbił się klinem nowy blok państw objętych nie umową, lecz wspólnym dążeniem, złożony z Anglii, Francji, Polski, Rumunii i grafitujących ku nim państw bałtyckich i skandynawskich. Blok trzeci, neutralny, ożywiony silną wolą utrzymania pokoju, liczebny i groźny dla napaśnika. Na drugiej półkuli

czynnie dla pokoju pracował prez. Roosevelt, odwiedzając Buenos Aires i Rio de Janeiro.....

Raz jeszcze zmieszaly się karty wielkiej gry światowej. Dnia 11. XI. podpisano układ japońsko — niemiecki. Lecz dzięki akcji państw zachodnich i Polski kryzys zdaje się słabnąć. W chwili obecnej Anglia wie z nowym Imperium Italskim. Interesy obu państw na morzu Śródziemnym zdają się układać. Niemcy, chcąc uniknąć osamotnienia, wykazują również chęć rozmów w Londynie. W tych warunkach ostrze bloku niemiecko — włoskiego łatwo może być stępione. Dzięki istnieniu bloku neutralnego przeciwieństwa krańcowych ideologii znacznie się zmniejszają. Ingerencja Sowietów w sprawy europejskie należy raczej do przeszłości. Polityka Litwinowa, operującego zawiłym aparatem paktu wschodniego, straciła na znaczeniu. Pierścień państw, mających zdecydowaną wolę pokoju, oddziela dziś Sowietów od reszty Europy. Wprawdzie stary zaręczy japońsko — chińsko — sowiecki trwa, wprawdzie Moloch walk bratobójczych pożera jeszcze w Hiszpanii dalsze ofiary... lecz są przecież pewne „oznaki na niebie i ziemi...” Bądźmy optymistami.

Nowy Rok nadchodzi...

Gwiazdka Betleemska, gwiazdka Fokaju błyszczy w mrokach silniej. W jej promieniach błędnie czerwony blask pięcioramienną gwiazdy proroków Moskwy...

Bądźmy dobrej myśli... Ku lepszemu przyszłości...

Ga 35664

Książnica Kopernikańska
w Toruniu

Dwóch narciarzy zasypanych przez lawinę

Straszna katastrofa pod Howerlą

Lwów, 31. 12. PAT.

Dnia 29 grudnia około południa wyszła ze schroniska na Zaroślaku pod Howerlą wycieczka złożona z młodego lekarza dr. Lesława Chlipalskiego, por. Tomaszewskiego, ucznia gimnazjum Andrzeja Steusinga, brata jego Jana, siostry panny Steusing i jeszcze jednej pani. W schronisku zwrócono uwagę, że tańczenie śniegu stwarza w tych stronach niebezpieczeństwo lawin, narciarze w drodze zorientowali się w trudności warunków, i zwrócili oboje panie do schroniska. W godzinę po powrocie pan wbiegł do schroniska Jan Steusing i opowiedział o wypadku, gdy czterech narciarzy znalazł w kotle tuż pod Howerlą, ze szczytów górskich osunęła się lawina t. zw. gruntowa, która zwała się wprost na narciarzy. Jadący przodem por. Tomaszewski i starszy Steusing przejechali niebezpieczne miejsce ale tuż za nimi zwały się masy śniegu porwijąc ich dwóch towarzyszy. Tymczasem za pierwszą lawiną spadła wkrótce druga większa 8-metrowej grubości.

Zawiadomiony o wypadku kierownik schroniska Czuczewicz zmobilizował natychmiast personel schroniska i gości w liczbie 10 osób i zaalarmował telefonicznie posterunek straży granicznej, który wysłał 17 ludzi. Oddział ratunkowy znalazł się na miejscu wypadku w 20 minut później. Lawina pokryła ziemię na przestrzeni 200 mtr kwadratowych. Zaczęto kopać doły i sondować śnieg, znaleziono jednak tylko kijek narciarski. Prace ratunkowe trwały przez całą noc, ale bez skutku. Gdy sondowanie nie pomogło, zaczęto

rozkopywanie lawiny t. zw. systemem szachownicy, przez kopanie rowów. Dotychczas na zwłoki obu nie szczęśliwych nie natknięto się. Akcja postępuje powoli, gdyż śnieg jest lodowaciany i twardy.

Zaroślak pod Howerlą, PAT. Poszukiwanie zasypanych przez lawinę narciarzy lwowskich dr. Chlipalskiego i Steusinga odbywa się w dalszym ciągu. Na Zaroślak przybyła ko-

lonia harcerska z Worochty, w liczbie 70 osób celem udzielenia pomocy przy odkopywaniu. W tej chwili w pracy bierze udział ponad 100 osób. Ponieważ sondowanie lawiny nie dało rezultatu, przystąpiono do poszukiwań systemem t. zw. szachownicy. Akcja jest ogromnie utrudniona, gdyż śnieg jest zbity i twardy, jak lód. PP. prof. Steusingowie, rodzice ofiary katastrofy, udali się na miejsce tragicznego wypadku.



Wszystkim naszym Współpracownikom
Czytelnikom i Przyjaciółom
zasyłamy z okazji Nowego Roku

1 9 3 7

serdeczne życzenia pomyślności

Redakcja i Wydawnictwo

„Dziennika Pomorskiego“



Ożywiony ruch graniczny

w okresie świątecznym

Berlin, 31. 12. PAT.

W okresie świątecznym panował ożywiony ruch kolejowy na granicy polsko - niemieckiej. Na stacjach granicznych, zwłaszcza w Zbąszyniu,

przejeżdżali w obie strony liczni podróżni, korzystając z urlopów świątecznych i możliwości spędzenia świąt w gronie najbliższej rodziny. W ostatnich dniach świąt zaobserwować się dało charakterystyczne zjawisko: Każdy niemal z podróżnych, wracających do Niemiec, wioził mniejszy lub większy zapas artykułów spożywczych — w szczególności masła, jaj i białego drożdżu.

Władze celne niemieckie nie stawały trudności temu importowi „okolicznościowemu“, pobierając jednak skrupulatnie cło. Do zwiększenia tego importu przyczyniły się nie wątpliwie ostatnie braki i ograniczenia na rynkach niemieckich. Podczas postoju pociągu na niemieckiej stacji granicznej tworzyły się ogonki przed kasą placówki celnej. Oglądano i ważono przywożone osobiste przez podróżnych kaczki, kury, bloki masła i t. p.

Kto wyrzuca chleb, jest szkodnikiem narodu

Berlin, 31. 12. PAT.

Czynnikami oficjalne zwracają uwagę ludności, że pomimo kilkakrotnych odczuć i energicznej kampanii przeciwko marnotrawstwu, w śmietnikach nadal znajdują się duże ilości zmarnowanego chleba. Oficjalnie na odczuć w tej sprawie oświadcza, że „kto wyrzuca chleb, jest szkodnikiem narodu“.

Władze kompetentne zwróciły uwagę na nieekonomiczne dodawanie zbyt wielkich odcinków materiału przez krawców przy dostarczaniu klientom uszytych garniturów. Wobec tego ustalono przepisową wielkość tych odcinków: 20 na 25 cm. Zarządzenie to zapobiega marnowaniu materiałów włókienniczych.

Z Pomorza

Pożar domu mieszkalnego

Brodnica. W Lidzbarku powiat brodnicki spalił się dom mieszkalny W. Wruckowskiego wartości około 500 zł. Na szkodę lokatora Teofila Zakrzewskiego spalił się warsztat szewski ze znacznym zapasem gotowego obuwia wartości około 1000 zł. Spalony warsztat był ubezpieczony.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że Zakrzewski dokonał zbrodnego podpalenia z chęcią zysku asekuracyjnego, został on na zarządzenie Sądu Grodzkiego w Brodnicy osadzony w areszcie śledczym. Dla wyjaśnienia tej sprawy prowadzi się dochodzenie.

Zawód miłosny przyczyną samobójstwa

Brodnica. We wsi Cieleta pow. brodnickiego popełnił samobójstwo wystrzałem w tył głowy z przerobionego karabinu rosyjskiego 27-letni Władysław Wojciechowski, z zawodu ślusarz. Kula rozstrzała czaszkę de ata. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Według oświadczenia członków rodziny zmarłego przyczyną tragicznego kroku był zawód miłosny. Narzeczona Wojciechowskiego, miała zerwać z nim narzeczeństwo.

Powiadomione o wypadku władze sądowe wszczęły w tej sprawie dochodzenie.



CZY ZŁOŻYŁEŚ JUŻ OFIARĘ
NA RZECZ POMOCY ZIMOWEJ
BEZROBOTNYM?

Skutki burzy na wybrzeżu bałtyckim

Jastarnia, 31. 12. PAT.

Po przejściu nawałnicy burzowej na Morzu Polskim stwierdzono, że morze zabrało wydmy na szerokość spły helskiego pod Jastarnią, gdzie od 4 do 7 metrów. Ucierpiał również brzeg półwyspu helskiego pod Wielką Wsią, gdzie woda na przestrzeni kilkudziesięciu metrów podmyła plażę i wydmy. Urząd Morski podjął na tychmiast prace nad umocnieniem zagrożonych odcinków brzegów morza polskiego.

Obecnie nad brzegami morza polskiego utrzymuje się pogoda wiosenna. Jest ciepło, a przy tym od dłuższego czasu już pada drobny deszcz. Rankami panują mgły. Na Helu temperatura dochodzi do 7 stopni powyżej zera. W Pucku utrzymuje się na poziomie 5 stopni. Pogoda ta wpływa na słabe połowy szprotów i łososi. Rybacy przypuszczają jednak, że jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia nastąpi przymrozki.



58)

To morderstwo było jeszcze jednym dowodem tego, że jestem na dobrej drodze. Ale równocześnie to morderstwo zbliżyło mnie do tropu. Nie zastanowiłem się dobrze i poszedłem nie tą drogą, jaką iść należało. Kto wie, czy nie zapłacił za to głową. Opanowała mnie żądza zarobku. Nagroda, jaką wyznaczono za ujęcie tego człowieka, wydała mi się niewystarczającą. Wiedziałem, że Busze posiada zarobowane obrazy i pieniądze i zapragnąłem równocześnie upolować dwa zajęcia: wiać i tam i tu. Ta żądza oświeciła mnie z taką siłą, że zapomniałem o obowiązku, i zeszedłem na błędą drogę.

Wdałem się z Buszem w układy. Cośkolwiek odkryłem mu karty. Chciałem wybać grunt. Grunt okazał się bardzo podatny. Busze z bólem gotów był na wszystko, nie zając sobie nawet w pełni sprawy z tego, jakimi dowodami przeciw niemu rozporządzam. Podstępnie operowałem tylko ogólnikami, ale i za te pogroźki dostałem dziesięć tysięcy franków, z tem, że wyjadę z Alantoni. Nie wyjechałem jednak, doszedłszy do wniosku, że wziąłem za mało. Udałem się ponownie do Buszego, zdradziłem mu wszystko to, co wiem i zażądałem 70 tysięcy franków. Zastanowiwszy się, zgodził się na to i wyznaczył mi termin czterech dni. Po tych czterech dniach miałem otrzymać pieniądze.

Zapłacił — wówczas to doniesienie odbiorę i zniszczę, i odczekawszy pewien czas — jednakże zdradze jego kryjówkę. Gdyby jednak Busze zamiast zapłaty chciał mnie usunąć, i gdyby mu się to udało, bo jest dość

hytry i przebiegły, wówczas niech ten raport otworzy oczy komu należy.

Oświadczam, że jeśli ja i moi towarzysze polegą — winowajcą naszej śmierci będzie tylko Busze. To wszystko.“

Uważnie kilka razy przeczytał Busze list Kohna, poczem przedarł na pół i spalił nad ogniem naftowej lampy.

Długo w nocy siedział Busze, pochylony nad stołem i pisał.

Skończywszy pisać, zapieczętował kopertę ponownie i to z taką wprawą, że nie naruszył pieczęci. Nikt nie mógł domyśleć się tego, że zawartość koperty została całkowicie zmieniona.

W pokoju panowała cisza. Na stole płonęła naftowa lampa. Busze siedział w swym fotelu z opuszczoną głową. Na twarzy jego rysowała się bezgraniczna rozpacz człowieka, który został zwyciężony, którego skazano na śmierć, mimo, że chce żyć.

Zabił, kradł, ale różne złożyły się na to okoliczności, że zeszedł na drogę zbrodni. Los postawił mu na drodze aniola, istotę dobrą, dla której postanowił się zmienić, pojednać z Bogiem, wrócić do uczciwego życia, naprawić krzywdy, wyrządzić ludziom na ziemi, a tam w zaświatach po śmierci odcierpieć własne winy.

Zdawało się, że wszystko pójdzie tak, jak to sobie ułożył. A jednak...

w chwili najszcześniejszej, w chwili, gdy zrealizować się zaczęły jego marzenia, znalazł się ktoś, kto w grzy rozwałił tak misternie zbudowany przez gmach.

Czego chciał Amer? — Czego chce Kohn?

Gdyby nie ci dwaj ludzie, dziś Busze żyłby spokojnie dalej. Skradzione w banku pieniądze z kasety prywatnej kilku rosyjskich milionerów obróciłby na świadczenie ludziom potrzebierdzia.

Dla siebie z tych pieniędzy nie wziął ani grosza. Żył z pensji, a dom budował z własnych oszczędności.

Ala widać nie sądzono było mu takie życie.

Napiętnowany wyrokiem sądowym i mianem mordercy i złodzieja, niema już prawa przebywania na wolności.

A może naprawdę dla niego już nie ma drogi powrotu.

Więc poco żyje?

Pogrążony w rozmyśleniach Busze nie zauważył, jak zaskrzypiały drzwi. Ocknął się dopiero, gdy czuł na swym ramieniu dotknięcie czyjejś ręki.

Obejrzał się.

Przy nim stała ta, dla której on żył. Ta, która sprowadziła go znów na drogę uczciwości i żalu za swe dotychczasowe zbrodnie.

— Nina — wyszeptał wzruszony Busze.

Blizsze przyczyny katastrofy polskiego samolotu

Warszawa, 31. 12. PAT.

Komisja, która wróciła z miejsca wypadku samolotu, wydała następujący komunikat:

Dnia 28 grudnia br. o godz. 8.30 miał nastąpić według rozkładu lotów start samolotu komunikacyjnego typu Lockheed — Elektra, znaki rejestracyjne sp-aya, ze Lwowa do Warszawy. Start uległ opóźnieniu ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne w Warszawie i nastąpił dopiero o godz. 10.05 na skutek danych meteorologicznych, stwierdzających możliwość lotu. Niezależnie od oficjalnie danych meteorologicznych, dyrektor techniczny polskich linii lotniczych „Lot” inż. Krzyczkowski porozumiał się telefonicznie z portem lotniczym w Warszawie i upewnił się tą drogą o poprawie warunków meteorologicznych i możliwości przelotu.

O godz. 10.26 radiostacja w Skniłowie odebrała z lecącego samolotu wiadomość, że samolot niebezpiecznie obmarza. Równocześnie załoga zażądała określenia położenia samolotu i podania kierunku. Żądane wiadomości zostały niezwłocznie za komunikowane załodze samolotu drogą radiową. Ze względu na to, że — jak podaje pilot Jonikas — samolot skutkiem obmarzania wznosił się bardzo wolno i pilot stwierdził niemożliwość wydostania się ze strefy obmarzania przez wzlot w górę, zdecydował się na obniżenie lotu i powrót na lotn. w Skniłowie w małej wysokości. Przy obniżeniu lotu samolot dostał się nagle w strefę silnego obmarzania, skutkiem czego utracił częściowo zdolności lotne, ze względu na zmianę profilu skrzydeł i usterzenia oraz znaczne powiększenie ciężaru własnego. Okoliczności te,

zmusiły pilota do natychmiastowego lądowania. Pilot, mając ograniczoną w znacznym stopniu możliwość panowania nad samolotem, zdołał jednak podejść do lądowania na korzystnym terenie.

Ze względu na utratę zdolności lotnych samolotu, lądowanie musiało odbyć się przy dużej szybkości (około 220 km godz.), przy czym samolot w ostatniej chwili odmówił zupełnie posłuszeństwa i przewracając się z wysokości około 10 metrów na lewe skrzydło, zetknął się z ziemią. Skutkiem uderzenia — jak wynika z badań — zostało oderwane i zniszczone lewe skrzydło, po czym samolot ze względu na swą szybkość, przełamując się tuż za kabiną pasażerską, uległ dalszemu zniszczeniu. Z chwilą zderzenia się z ziemią, nastąpiło zniszczenie zbiorników benzynowych i zapalenie się benzyny. Poza osobami, które pozostały w strefie największego ognia i poniosły śmierć inne znalazły się poza strefą ognia, względnie zostały uratowane przez zdrowych pasażerów i okolicznych włościan, którzy szybko nadbiegli z pomocą.

Na miejscu wypadku ponieśli śmierć: 1) Łos Zygmunt, pasażer 2) Zimmermann Józef, pasażer, radiooperator pokładowy Franc Józef zmarł w dn. 29 grudnia br. skutkiem odniesionych ran w szpitalu powiatowym w Tomaszowie Lub. Z pozostałych osób znajdujących się w samolocie pasażerowie: Chmielińska Laura, Piśkowski Tadeusz, Sieradzki, Jerzy i Straszewski Henryk odnieśli nieznaczne obrażenia, które pozwoliły im na bezwzględny odjazd pociągiem. Pozostałe osoby, znajdujące się w szpitalu w Tomaszowie Lub. Odnieśli cięższe obrażenia: 1) Jonikas

Mieczysław, pilot, 2) Krzyczkowski Stanisław, dyr. techn. PLL „Lot” — 3) Kulczycki Lubomir — pasażer — 4) Łyczkowska Aleksandra, pasażerka, 5) Ryniewicz Stefan, pasażer.

Dzisiaj jidzynie wsześci na Wielci bol Sylwestrowy

HANDLOWCÓW W HOTELU URBAN

Tam bandze wjeła smjychu ji trzysku — a tancowanji do samego ryna.

Kongres uczestników strajku szkolnego w Czersku

W grudniu 1933 r. odbył się w Toruniu zjazd byłych uczestników i orędowników strajku szkolnego na Pomorzu z lat 1906-7.

Zjazd ten uchwalił przystąpić do zebrania materiału i opracowania historii z tego żywiołowego odruchu, który ogarnął na Pomorzu polską dźląwę szkolną. Ponadto uchwalono zorganizować kongres byłych uczestników i orędowników strajku szkolnego. W tym celu wyłoniony został komitet organizacyjny w skład którego wchodzi: Augustyn Szpręga z Czerska, Józef Mazur, z Grudziądza, Leon Tylmanowski i Marceł Łęgowski z Torunia.

Komitet organizacyjny, wykonując uchwałę, przystępuje do rejestracji wszystkich uczestników i orędowników oraz do zebrania materiału. Ponadto podejmuje prace przygotowawcze do zorganizowania wielkiego kongresu, który ma się odbyć dnia 2 i 3 maja p. r. w Czersku.

Wybrane zostało środowisko czerskie dla tego, że istnieją tu dobre warunki lokalne i komunikacyjne. Ponadto

ważą dla Czerska te momenty, że był zawsze poważną twierdzą polskości promieniował całej okolicy we walkach niepodległościowych tak również i w okresie strajku szkolnego.

Dla ułatwienia przejazdu czynione będą starania o uruchomienie pociągów specjalnych i popularnych.

Przedstawiając powyższe Panu Redaktorowi, Komitet organizacyjny.

Wszyscy b. uczestnicy winni zgłosić się po arkusze ewidencyjne pod adresem: Augustyn Szpręga, Czersk.

Achmed Zogu żeni się z hrabianką węgierską

Budapeszt. 31. 12. Król Albanii Achmed Zogu zawarł ślub podobno z hrabianką Hanną Mikos, córką znanego magnata węgierskiego o obszarze 40.000 ha.

Zareczyny odbyć się miały w czasie świąt w Rzymie.

Hrabianka Mikos powróciła wczoraj samolotem do Budapesztu.

Zapytana na lotnisku przez dziennikarzy o sprawę zaręczyn, odpowiedziała, że nie może o tej sprawie nic powiedzieć i prosi, aby ją nie nagabywano, gdyż „i tak się panowie ode mnie nic nie dowiedzą”.

Przyszła królowa Albanii ma 18 lat.

Pożegnanie min. Papee w Gdyni

Gdynia, 31. 12. ATE.

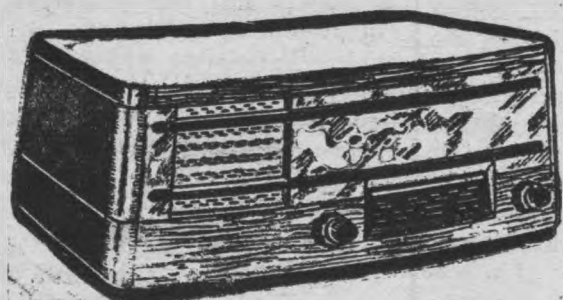
Na polskim morzu, na pokładzie M/S „Batory”, dnia 27 bm., odbyło się pożegnanie b. Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku, p. min. Papee.

W pożegnaniu wzięli udział przedstawiciele władz gdyńskich, społeczeństwa oraz biskup gdański O Rourke.

Meteor na Wileńszczyźnie

Wilno, 31. 12. ATE.

29 bm. na północnej stronie nieba od Wilna zaobserwowano w Wilnie jakiegoś dziwne zjawisko świetlne. Według krążących pogłosek, miało być meteor.



Najnowocześniejsze superheterodyny Kosmos „Imperial”, do 15 miesięcy odpłaty.

Inne odbiorniki od 90,—zł. Przyjmuje wszelkie pożyczki na aparaty P. Z. P. po cenie nominalnej 100 za 100,— złotych.

Specjalny Zakład Radiotechniczny.

E. WSZELAKI

Plac Król. Jadwigi 8.

Dosłego Roku

życzy swej Szan. Klienteli z miasta i okolicy

Anna Lubinska
Skład bławatów i towarów krótkich
Człuchowska 10

2 duże pokoje

z kuchnią od 1 stycznia lub później do wynajęcia.
Strzelecka 47.

Mieszkanie 5 pok.

słoneczne, komfortowe z ogrodem do wynajęcia zaraz. Człuchowska 46.

Fabryka „Bacon Export” w Chojnicach

płaci najwyższe ceny

za trzode bekonołą dostarczoną wprost do Rzeźni.

wysprzedaje po najniższych cenach

smalec, sadło, wieprzowinę oraz produkty bekonołowe, świeże i wędzone.

Detaliczne sklepy

w Chojnicach przy ul. Gdańskiej nr. 32
w Czersku przy ulicy Starogardzkiej 18

są obficie zaopatrzone codziennie w świeży towar

Hurtowa sprzedaż

odbywa się w magazynie fabrycznym przy Rzeźni Miejskiej w Chojnicach, telefon 20.



Zdjęcie nasze przedstawia parę królewską wraz z córkami, oraz członków rodziny królewskiej w drodze do kościoła wiejskiego w Sundringham, gdzie wzięli udział w nabożeństwie, odprowadzonym z okazji Bożego Narodzenia.

Dokładne pranie —
oszczędne pranie —
pranie bez trudu —
oto zalety

RADIONU

idealnego środka do prania



Historia kalendarza

Panta rei... wszystko płynie.

Odmierzony skrupulatnie na tarczy zegara, wyznaczony najdokładniej liczbami godzin, kreskami minut i sekund płynie czas burzliwszą — to znów spokojniejszą falą, przetaczając się przez niezmienną wieczność.

I znów stoimy przed nowym stupniem granicznym, na którym nadzieją złożone lśnią magiczne cyfry 1937.

Wchodzimy w 1937 rok naszej ery, liczonej od Narodzenia Chrystusa.

Już to ustalenie wskazuje, że nasza rachuba czasu jest stosunkowo niedawna i, że w zamierzchłej przeszłości obowiązywały inne rozgraniczenia czasu, które dziś jeszcze są dla blisko 3/4 mieszkańców globu.

Żydzi np. liczą lata od stworzenia świata i piszą obecnie rok 5697. W dniu 5 września 1937 roku Żydzi rozpoczynają rok 5698. Kalendarz żydowski opiera się na tak zwanym roku księżycowym, w którym miesiące liczą się według faz księżyca. Kalendarz żydowski rozróżnia lata zwykłe obejmujące 12 księżycowych miesięcy po 29 względnie 30 dni, lata niepełne, w których jeden z miesięcy czasu dodaje się jeden miesiąc. Ma to miejsce w roku 5698, rozpoczynającym się w dniu 5 września 1937 r. Rok ten liczyć będzie 385 dni zamiast 354 roku ubiegłego.

Rok księżycowy wprowadzony został przez Mojżesza około 1500 lat przed Chrystusem. Lata zwyczajne i przestępne następują po sobie w taki porządek, by po upływie lat 19-tu początek przypadał na ten sam dzień roku słonecznego. W ten sposób zachowana jest zgodność rachuby czasu z ruchem księżyca i słońca.

Najbardziej zbliżony do naszego podziału był kalendarz staroegipski, po 30 dni, do których dodawano 5 w którym rok dzielił się według sędni uzupełniających. Początek roku, nie pokrywający się matematycznie z elipsą ziemską, przesuwiał się stopniowo i przypadał na różne pory roku, by po okresie 1461 lat wrócić do tego samego dnia. Okres ten nazywano w Egipcie okresem Shotisa (syrjusa). Nowy taki okres rozpoczął się według obliczeń kapłanów egipskich na 21 lipca 139 roku naszej ery.

Grecy liczyli miesiące księżycowe. Stosowaną pierwotnie tetrachubę czasu ustalił Meton, który obliczył, że 235 miesięcy księżycowych odpowiada prawie ściśle 19 latom słonecznym. 6.940 dni zawartych w tym okresie podzielił Meton na miesiące, ściśle odpowiadające miesiącowi księżycowemu. Początek miesiąca u Greków przypadał na dzień, w którym na niebie ukazał się wąski sierp pierwszej kwadry księżyca. Początek roku obchodzili Grecy w zależności od faz księżyca — w końcu czerwca wzgl. lipca.

U Rzymian początek roku przypadał zawsze na pierwsze dni wiosny w maju. Dzień ten poświęcony był bożkowi o podwójnym obliczu — Janusowi. W roku 450 przed Chrystusem przeprowadzono pierwszą reformę kalendarza, ustanawiając początek roku na 1 marca. Gdy w roku 153 przed Chrystusem ustalono 1 stycznia jako datę obejmowania urzędu przez nowych konsulów, dzień ten przyjęty został również jako początek roku. Datę tę zatwierdził wielki reformator państwa rzymskiego, genialny Juliusz Cezar, który wprowadził też nowe zmiany w obowiązującej dotychczas rachubie czasu, znane pod nazwą kalendarza juliańskiego który w r. 1582 nasz ery zastąpiony został przez kalendarz gregoriański, nazwany tak od swego twórcy papieża Grzegorza XIII.

Obliczenia lat od urodzenia Chrystusa pojawiło się poraz pierwszy w VI wieku naszej ery. Przedtem, na-

wet w świecie chrześcijańskim, istniało kilka er, wśród których najbardziej rozpowszechnioną była tak zwana era bizantyjska, według której rok narodzenia Chrystusa był rokiem 5509. Era ta przetrwała w Rosji do 1700 r., kiedy car Piotr I wprowadził erę chrześcijańską.

Zwyczaj liczenia dat od narodzenia Chrystusa ustalili się w Europie za wyjątkiem niektórych krajów dopiero w XV wieku, a w wieku XVIII data Bożego Narodzenia, zresztą historycznie nie ustalona, — stała się ogólnie przyjętą podstawą dla liczenia dat historycznych dla wypadków, które miały miejsce w okresach poprzedzających naszą erę.

Kalendarz gregoriański, o którym wspomnieliśmy poprzednio, nie wszędzie od razu został wprowadzony. Na mocy bulli papieskiej zastosowano go najpierw w Hiszpanii, Portugalii i we Włoszech. W grudniu 1582 roku, to jest w 4 miesiące po jego ogłoszeniu, wprowadziła go Francja, Holandia, księstwo Brabantu i Flandria. W r. 1583 zastoso-

wano go w krajach katolickich Niemiec, w 1584 w kantonach katolickich Szwajcarii, Anglii i Szwecji przyjęły kalendarz gregoriański w 1752 i 1753 r. Protestantckie kraje Niemiec przyjęły go definitywnie w 1775 roku, jakkolwiek lata liczono już według niego od 1700 roku. Najpóźniej bo dopiero w 1927 roku przyjęła kalendarz gregoriański Turcja, Grecja i Rumunia, licząc daty według kalendarza gregoriańskiego od 1914 roku.

Na wschodzie wiązano początek roku, jak zresztą wśród większości narodów starożytnych, z przemianami wśród ciał niebieskich. W Chinach np. rok nowy przypadał na now księżyca, gdy słońce znajdowało się w gwiazdozbiorze wodnika, to jest między 20 stycznia a 18 lutego. Podobnie było w Japonii do roku 1872, w którym to roku przyjęto kalendarz gregoriański. Koptowie obchodzą początek roku 1 sierpnia, Syryjczycy 1 września, a Nestorianie 1 października.

—o—

W grocie nowoczesnego smoka

W stanie Kentucky, w sercu niemal Stanów Zjednoczonych miejscu oddalonym 600 mil od wybrzeży atlantyckich i 2100 mil od Pacyfiku, wznoszą się widoczne zdaleka masy fortu Knox, zbudowanego specjalnie dla przechowywania olbrzymich apasów złota nagromadzonych w ostatnich dziesięcioklat w Stanach Zjednoczonych. Jest to najbardziej nowoczesnie urządzona forteca, zaopatrzona we wszystkie zdobyczne techniczne ostatnich czasów. W dalekim promieniu wznoszą się nowoczesne forty z potężnymi działami broniącymi dostępu do właściwej „groty betonowej”, w której obrat swą siedzibę najstraszliwszy smok, dławiący współczesne życie gospodarcze — złoto.

Zewnętrzny pas fortów i niesłychanie pomysłowych umocnień przebiega teren tego nowoczesnego „skarbcza” na dwie części, z których środkowa, kryjąca w sobie zawilasy labirynt ganków i przejść prowadzących do skarbcza jest cudem współczesnej techniki i stanowi zaczerpnięty „palac złota”. Liczne posterunki rozlokowane w tej „złotej fortecy” krążące muszą po wyznaczonych ścieżkach by nie znaleźć się w promieniu działania przemysłowych urządzeń alarmowych, sygnalizujących pojawienie się osoby niepożądanej. W tej samej chwili wszystkie wejścia do

„groty złotego smoka” zaopatrzone w grube stalowe drzwi zamykają się automatycznie. Jednocześnie z otworów w murze wysuwają się automatycznie lufy karabinów maszynowych, które po trzykrotnym ostrzeżeniu, olbrzymimi czerwonymi literami zapalającymi się nad wejściem do skarbcza, rozpoczynają mordczy ogień. Wewnątrz skarbcza umieszczono instalacje o wysokim napięciu automatycznie otwierające się olbrzymie krany wodne itp. urządzenia chroniące skarbiec przed penetracją intruzów.

Pod taką strażą „złoty smok” spać może spokojnie zabezpieczony olbrzymimi blokami skalnymi i betonowymi, grubymi żelazobetonowymi ścianami, nawet przed skutkami katastrof żywiołowych. Jakkolwiek bowiem miejsce na budowę fortu wybrano w terenie gdzie dotychczas nienie notowano trzęsienia ziemi i fundamenty założono na głębokich pokładach skalnych, to jednak chciało się i od strony nieprzewidywanych „mocy ziemskich i niebieskich” zabezpieczyć. Stalowe groty skarbcza lśnią zielonawym blaskiem szczerolotych sztab — beużytecznie leżą nieprzebrane bogactwa, a dokoła szereży się nędza, jakiej dzieje ludzkości nie pamiętają. Tu góry beużytecznego złota — tam morze nędzy. Tragiczny paradoks naszych czasów.

Kradzież 40 płaszczy zimowych

Policja budapeszteńska została zaświadczona o zagadkowych kradzieżach, jakie wydarzyły się w ciągu ostatnich tygodni. Z poczekalni, z garderoby i z zakładów naukowych ginęły w niewytłumaczony sposób palta i futra zimowe. Podejrzewano o to początkowo jednego z woźnych, lecz później całe śledztwo zwróciło się przeciw biednemu studentowi, Stefanowi Lakatos. On to, korzystając z niewagi i częstego rozładowania profesorów, usuwał płaszcze i futra, które następnie sprzedawał paserom.

Do kroku tego popchnęła akademika ciężka sytuacja domowa i ich rozrywki rozbawionej stolicy nad dunajskiej. Podczas rewizji znalazł no u Lakatosa 40 płaszczy, będących łupem ostatniego tygodnia. Składając zeznania, oświadczył Lakatos, że zabierał płaszcze tylko takim osobom, które były zamożne i mogły sobie łatwiej sprawić nowy komplet. „Humanitarny” Lakatos nie wzdurzał

się od kradzieży palat przeważnie biednej młodzieży akademickiej.

Komuniści w Warszawie na rzecz Hiszpanii

Komuniści w Warszawie rozpoczęli w swoich kołach sprzedaż znaczków z napisem: „Spiesz z pomocą ludowej Hiszpanii — 10 gr.”. Oprócz napisów znaczek wykonany, jako odbitka fotograficzna, przedstawia rycinę półwyspu Pirenejskiego, oraz z jednej strony kanclerza Hitlera, kroczącego na czele niemieckich żołnierzy — z drugiej, na czele wyciągniętego szpaleru bersalierów włoskich, oznaczona jest większego wymiaru sylwetka Mussoliniego z wyciągniętą pięścią w stronę Hiszpanii. Znaczki te komuniści mnożą sposobem fotograficznym i sprzedają na rzecz rewolucyjnej Hiszpanii.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym.
Konto PKO Nr. 70.200
Pomoc Zimowa.

Zapalniczka w pierścionku - prezydentem wiedeńskim

Pewien wiedeński jubiler, postanowiwszy wybawić palaczy, wiecznie stukających z zakłopotaniem, za palniczek w kieszeniach ubrania, skonstruował miniaturową maszynkę, którą nosić można zamiast kamienia w pierścionku. Pierścien z zapalniczką musi mieć estetyczny wygląd. Konstruktor pomysłu zapalniczki uzyskał piękny jej połysk odpowiednim naświetlaniem światła. Pierwsza tego rodzaju zapalniczka została ofiarowana prezydentowi miasta. Złotnik nie potrzebował się obawiać niepowodzenia swego eksperymentu, gdyż wiele osób zwróciło się do niego z zamówieniami. Po nieważ obrączkowe zapalniczki należy można po dość dogodnych cenach. — więc też wiedeńczycy nabywają chętnie zapalniczki jako prezenty gwiazdkowe i noworoczne.

Wystawa światowa w Rzymie

W bieżącym roku oczekuje nas wielka wystawa w Paryżu. Następna odbędzie się w roku 1941 w Rzymie. Jak donosi prasa włoska, Mussolini przystąpił osobiście do zinspekcjonowania terenu wystawy. Część pawilonów mieścić się będzie w obszarze między Sao Paolo — Via Appia oraz kąpieliskiem Caste Fusano. Do czasu wystawy zostanie starożytne miasto portowe Rzymu Ostia całkowicie odgrzebane i odnowione tak jak wyglądało przed 2000 lat. Ostia liczyła w okresie swego imponującego rozkwitu 100.000 mieszkańców.

W związku z wystawą światową zostanie przygotowane specjalne połączenie z wszystkimi dworcami Rzymu i Miasta Watykańskiego. Dla wygodę gości zostanie wybudowane nowe lotnisko dla samolotów pasażerskich oraz odrębne dla hydroplanów. Związany pod osobistym kierownictwem Mussoliniego komitet wystawy oblicza, że przybędzie na nią około 16 milionów zwiedzających. Właściwe prace propagandowe i pertraktacje z rządami państw będą prowadzone dopiero po ukończeniu wystawy paryskiej.

Półknięty los

Cały Wiedeń opowiada o zabawnej historii pewnego inwalidy, który stał się bohaterem ostatniego ciągnięcia loterii państwowej.

Inwalida wojenny, nazwiskiem Karol Frank, nabył w kolekturze los, ufając, że choć raz musi go spotkać szczęście. Przybywszy do domu, położył los na biurku, poczem wyszedł do miasta. Po powrocie stwierdził z przerażeniem, że los znikł, a przerażona małżonka oświadczyła, że półknięty los przez przypadek 5-letni synek Janek. Niezwłocznie udał się z synkiem do lecznicy, gdzie dokonane zostało wypompowanie zawartości żołądka. Wśród przetrawionych pokarmów znaleziono przeżuty los. Inwalida odłożył zniszczony los i czekał na wynik ciągnięcia. Jakaż była jego radość, kiedy przekonał się, że w ostatnim dniu ciągnięcia najwyższa wygrana, równająca się 250 tys. zł, przypadła dla niego.

Zabił się ponieważ zgrzeszył

Kair, 30. 12. Niejaki Abraham Daud, średnio zamożny kupiec z dzielnicy żydowskiej Muski, znany z pobożności, zapalił przez rozładowanie nad ranem w sobotę swą lampę, jak zwykł był to czynić w inne dni, brząc się do pracy. Spostrzegłszy pomyłkę wpadł w rozpacz i pozostał głuchy na wszelkie perswazyje krewnych. W nocy oblał się naftą i podpalił. W pozostawionej notatce samobójca tłumaczył, że zgrzeszywszy przez ogień również przez ogień musiał okupić swój grzech.

„Trzy studnie”

władają 4 częścią majątku Japonii. — Potężna organizacja rodu Mitsui

Starożytna japońska legenda głosi, że pewien ubogi chłop znalazł olbrzymi skarb, który rozbójnicy ukryli dzieląc go na trzy części w trzech studniach. Chłop ten stał się założycielem rodu Mitsui, który na pamiątkę znalezienia skarbu przez swego protoplastę, umieścił w herbie trzy studnie.

Solidarny ród

Światłość rodu Mitsui zabłysła już przed 300 laty. Dzisiaj czwarta część japońskich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych należy do tego potężnego rodu. Sztandar z trzema studniami powiewa na okrętach handlowych, których ilość dorównuje handlowej flocie Francji. Majątek rodziny Mitsui wzrastał za wdzięczającą rozumnej gospodarce i majątkowej solidarności wszystkich członków rodziny. W 17-tym stuleciu rodzina Mitsui założyła związek rodzinny i urządziła pierwszy ogólny zjazd. Na zjeździe tym został uchwalony rodzaj regulaminu, którego dotąd wszyscy członkowie rodziny świącie się trzymają w poczynaniach finansowych. Dziś rodzina Mitsui tworzy jedną zwartą całość finansową i właściwie stała się firmą handlową.

Selekcja

Wszyscy członkowie rodu Mitsui stanowią w Japonii arystokrację handlu. Rodzina przeprowadza selekcję wśród swych członków. Od najmłodszych lat życia każdy Mitsui jest bacznie obserwowany przez zarząd rodzinnego związku. Jeżeli osiągnął lat 20 zostanie uznany za nierokującego nadziei na polu handlu i przemysłu — rodzina, wyposażysz go uprzednio sownie, nakazuje mu zmienienie nazwiska i wystąpienie z rodu. Nie było dotąd wypadku, aby takiemu rozkazowi któryś Mitsui się oparł.

Autonomia rodzinna

Na podstawie specjalnie nadanych przez cesarzy japońskich przywilejów, rodzina Mitsui rządzi się autonomicznie i podlega własnym prawom dziedziczenia i podziału majątku, pozostawionego przez członków. Kto z rodziny nie chce się tym swoistym prawem poddać — musi ze związku rodzinnego wystąpić i jednocześnie traci prawo do używania nazwiska Mitsui.

Na czele związku rodziny Mitsui niekiedy musi stać najstarszy z roku. Stanowisko kierownika związku jest obsadzone drogą wyboru, dokonywanego przez przedstawicieli poszczególnych gałęzi rodu. Co trzy lata przedstawiciele ci zbierają się, odbierają od kierownika związku sprawozdanie i albo go zatwierdzają, albo w sposób nadzwyczaj grzeczny, lecz stanowczy, usuwają ze stanowiska.

Głowa rodu

Ale przez te trzy lata, kiedy wybrany przez przedstawicieli rodu kierownik zarządza interesami związku, jest dyktatorem nie tylko nad

mieniem, ale nawet nad życiem całej rodziny. Rozkazy jego są wykonywane z bezwzględny posłuchem. Z zarządzeń swych nie tłumaczy się przed nikim, i dla członków związku nie ma instancji, do którejby się od jego rozkazów odwołać mogli.

Do niedawna głową związku rodziny był baron Sato Mitsui. Przed miesiącem, z powodu podeszłego wieku, przestał sprawować swe funkcje i zastąpił go baron Takakumi Mitsui, mężczyzna zaledwie 30-letni, a już głośny w Japonii, jako nadzwyczaj wbitny finansista. Baron Takakumi Mitsui, oprócz udziału w fortunie rodowej, ma też własny, osobisty zdobyty olbrzymi majątek.

Nauka na przyszłość

Trzy razy po sto tysięcy złotych, stanowiących główne wygrane, wylosowano w ciągnięciu trzeciej klasy trzydziestej siódmej Loterii Państwowej. Właścicielami poszczególnych części szczęśliwych numerów: 184737, 102442 i 4385 są mieszkańcy Warszawy, Łodzi, Gniezna i Radomia, w tej liczbie — dwóch poruczników armii polskiej, czterech pannie, grono pracowników kolejowych w Gnieźnie i t. d.

Poniżej podajemy podobiznę właściciela jednej



z części nr 184737, porucznika St. z 21 pułku piechoty. Dodać należy iż dnia poprzedniego na inny numer, którego część posiadał porucznik St. padła wygrana 20.000 zł. Widocznie fortuna upodobała go sobie szczególnie.

W Gnieźnie z inicjatywy pp. Stefana Binkowskiego, pracującego w jednym z młynów, Romana Freryka

handlowca i Katarzyny Gawlakowej, grono złożone z 35-ciu osób, nabyło wspólnie 17 części rozmaitych losów. Już w drugiej klasie dopisało im powodzenie, bo na wszystkie te części padły małe wygrane, ale w klasie trzeciej szczęście specjalnie uśmiechnęło się do nich, gdyż są w posiadaniu części nr 4385, na którą padła wygrana 100.000 złotych.

Przykrość natomiast spotkała inną osobę, która grała w pierwszej klasie na nr. 4385. Zrażona tym, że w tej klasie na ów numer nie padło — zaprzestała ona dalszej gry i w ten sposób niepotrzebnie straciła 20.000 zł., jakie otrzymałaby za swą część w trzeciej klasie.

Stąd oczywista nauka: nie należy zrażać się chwilowym niepowodzeniem, bo nigdy nie wiadomo, co nam przyszłość przyniesie. Przeciwnie — tylko wytrwałość zapewni nam może uwieńczenie naszych wysiłków pożądanymi wynikami.

W 6-tą rocznicę śmierci

Pamięci wielkiego zwycięzcy z nad Marny

Marszałek Francji Józef Joffre ocalał w roku 1914 Europe

Dnia 3 stycznia b. r. mija 6 lat od śmierci wielkiego marszałka Francji, Józefa Joffre, zwycięzcy w największej bitwie, jaka kiedykolwiek została stoczona w dziejach świata. Bitwa nad Marną, rozpoczęta w dn. 5 września 1914 r., a zakończona ostatecznym odrzuceniem gigantycznego najazdu niemieckiego w dniu 12 września tego roku, rozstrzygnięcie bowiem nie tylko o losach Francji ale pośrednio całej Europy i jej cywilizacji. Dzięki tej bitwie Europa nie stała się niemiecką, tak, jak w sześć lat później dzięki zwycięstwu polskiemu nad Wisłą, nie stała się kozacką, czy bolszewicką.

Pamiętne to były chwile, kiedy nie długo po wybuchu wojny, prawie skrzydło niemieckie, zwłaszcza zaś armia gen. Klucka, po przełamaniu pierścienia twierdz belgijskich, słabego oporu korpusu posiłkowego angielskiego marsz. Frencha i słabych w tym punkcie grup francuskich — w dniu 4 września 1914 r. podchodziło już niemal do przedmieść Paryża.

Ale genialny wódz, marsz Joffre po genialnym przegrupowaniu i rozdeleniu na nowo swych wojsk, był już do tego stopnia panem sytuacji, że mógł w dniu następnym wydać swój historyczny rozkaz do kontrataku, który podjęty w godzinach porannych 6 września, w gigantycznym zmaganiu się 6-dniowym odrzucił na wałę niemiecką na te stanowiska, z których nieprzyjaciel już nie miał więcej wyjść do skutecznych działań ofensywnych.

Z tego też powodu słusznie przypisują marsz. Joffre'owi powiedze-

Oryginalny projekt pomocy zimowej

Między listami, jakie różni obywatele nadsyłają do Komitetu Pomocy Zimowej — inż. arch. A. Zachariewicz nadesłał dość oryginalny projekt, który mógłby powiększyć do chody Komitetu. Projekt ten brzmi następująco:

„Na obszarze R. P. mamy co najmniej 20.000 osób na naczelnym stanowiskach Władz Państwowych, Autonomicznych, Komunalnych, jak i w instytucjach prywatnych, w bankach i t. p., którzy przyjmują dziennie ponad 200 tys. osób.

Gdyby na czas zbiórki wstęp uzależniony był od wypełnienia kart zgłoszeń i nalepienia na nie specjalnego znaczka za 5 gr., dało by to dziennie co najmniej 10.000 zł, a w 120 — tu dniach poważną kwotę 1.200.000 zł. Od opłaty zwolnieni byłiby bezrobotni i robotnicy niewykwalifikowani.”

Edward Ford zabity w wypadku lotniczym

Londyn, 30. 12. Z Waszyngtonu donoszą, że zaginiony w niedzieję samolot komunikacyjny linii Los Angeles — San Francisco znaleziony został w górach kalifornijskich, około 60 km od Los Angeles. Aparat przed stawiał kupę gruzów. 9 pasażerów i 3 członków załogi zostało zabitych.

Wśród pasażerów zaginionego samolotu znajdował się Edward Ford junior, członek zarządu Standard Oil Company.

O rekord szybkości lotu nad Atlantykiem

Dakar, 31. 12. PAT.

Lotniczka Moryse Bastie, która pragnie ustanowić rekord szybkości przelotu nad południowym Atlantykiem, odleciała wczoraj o godz. 7 m. 23 z Dakaru do Natalu.

Spowiedź powszechna min.

na komisji budżetowej Sejmu

W sejmie i senacie ferie, na odciśnięciu politycznym cisza. Nie się nie mówi o jakichkolwiek zmianach w rządzie, uchylły nawet pogłoski na temat prac organizacyjnych płk. Kościuszki. Natomiast w biurach ministerialnych widać pracę. Na warszawie znajdują się przede wszystkim przemówienia, jakie poszczególni ministrowie mają wygłosić na sejmowej komisji budżetowej, przy omawianiu budżetów ich resortów. Po 8 miesiącach sprawowania władzy przez rząd gen. Składkowskiego będzie to spowiedź powszechna ministrów. Rozprawa komisyjna zapowiada się zatem w tym roku dość ciekawie, tym bardziej, że nie obejdzie się przy pewnych ministerstwach bez porachunków i rozgrywek politycznych.

Najwięcej zaciekania w chwili obecnej budzi w kołach parlamentarnych mowa, jaką ma wygłosić min. sprawiedliwości. Po za tem min. Grabowski w dyskusji nad bud. sprawami związanymi z projektowaną reformą sądownictwa, p. minister ma omówić ostatnie wielkie procesy, które poruszyły opinię publiczną. W związku z tym nie ulega wątpliwości że wreszcie z usła-

miarodajnych padnie szereg wyjaśnień w aferze korupcyjnej Wandy Parylewiczowej. — Budżet min. sprawiedliwości znajdzie się w komisji 12 stycznia.

Ciężkie zadanie będzie miał do spełnienia min. komunikacji, płk. Ulrich. Będzie musiał uzasadnić m. in. gwałtownych spadków wpłat kolei do skarbu, które całkowicie prawie zawiadły. Poza tym ma omówić ostatnie katastrofy kolejowe, o czym już mówił pokrótce, odpowiadając na interpelację pos. Starzaka.

Z obszernym oświadczeniem wystąpić ma też minister przemysłu i handlu, p. Roman. Będzie to pierwsze wystąpienie p. Romana na terenie sejmu. Na komisji mówić ma przede wszystkim o środkach, jakie przygotowuje rząd, aby zahamować zbytni przyrósł, przede wszystkim wyrobów gotowych.

Poza tym duże zainteresowanie budzi oświadczenie wicepremiera Kwiatkowskiego, jakie ma złożyć d. 2 stycznia na komisji skarbowej w dyskusji nad projektem ustawy o pożyczce francuskiej. P. wice-premier udzieli wyjaśnień w sprawie jej realizacji i sumy jakie wpłynąć mają w r. 1937.



KRONIKA

czwartek
31
grudnia

Dziś Sylwestra

Jutro Nowy Rok

Pojutrze Makarego

Wschód słońca 7.45

Zachód słońca 15.33

Historja podaje:

1467. Urodził się w Kozłencach król Zygmunt I. Stary, jako piąty syn króla Kazimierza Jagiellończyka
1583. Wejście w życie kalendarza gregoriańskiego
1771. Początek oblężenia Częstochowy przez wojsła rosyjskie
1808. Wysłanie legionistów na San Domingo.
1863. Prezydent Lincoln znosi w Ameryce niewolnictwo.
1917. Zamordowanie Rasputina

Przysłowia:

„Kiedy przyjdzie nowy rok,
Już ku wiosnie bliski krok“.

Historja podaje:

1285. Grzegorz IX. zatwierdza przywileje, nadane Krzyżakom przez ks. mazowieckiego Konrada.
1656. Jan Kazimierz przystępuje do konferencji tyszowieckiej przeciw Szwedom.
1750. Urodził się na Wołyniu znakomity komedjopisarz XVIII. w. Franciszek Zabłocki.
1905. Port Artura przechodzi w ręce Japonii
1921. Zmarł kanclerz Niemiec B. Hollweg.

Przysłowia:

Makary jasny — będzie styczeń krasny

Kronika kościelna

Bżiś o godz. 6 popołudniu z okazji zakończenia roku, dziesięć tysięcy niespożytych z kazaniem i procesją dziesięć tysięcy po czym Te Deum.

Jutro nabożeństwo jak w niedzielę.

Zyczenia noworoczne dla Pana Prezydenta, Rządu i Marszałka Smigłego-Rydzia

Jutro, tj. w czwartek, dnia 1 stycznia 1937 r. o godz. 12-iej w gmachu Starostwa Powiatowego w Chojnicach P. Starosta Powiatowy przyjmować będzie życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i P. Marszałka Smigłego-Rydzia ze strony naczelników władz i urzędów oraz przedstawicieli instytucji społecznych i społeczeństwa.

Zamiast życzeń noworocznych na rzecz biblioteki Kółka Rolniczego w Chojnicach złożył kierownik firmy Bacon Export Chojnice p. inż. Lasota 20 zł.

Z dnem 2 stycznia skład obuwia p. Bernarda Skrzyńskiego będzie się mieścił przy ul. Gdańskiej 1.

Wyplacenie pensji Orderowej Kawalerom „Wirtuti Militari“

Kasy Urzędów Skarbowych otrzymały polecenie wypłacenia, poczynawszy od dnia 2-go stycznia 1937 r., pensji orderowej za rok 1937, kawalerom orderu wojennego „Wirtuti Militari“.

Pensja ta będzie wypłacana przez najbliższe kasy Urzędów Skarbowych zależnie od miejsca zamieszkania — również i tym kawalerom orderu wojennego „Wirtuti Militari“, którzy swoje nowe adresy zgłosili w biurze kapituły orderu do dnia 15-go b. m.

Kawalerom orderu wojennego „Wirtuti Militari“, pozostającym w czynnej służbie wojskowej, pensja orderowa będzie wypłacana przez właściwych płatników.

Pożar

(kb) Dnia 29 bm. o godz. 15-tej w mieszkaniu Nowińskiego Francisza zamieszkałego w Chojnicach przy szosie Gdańskiej nr. 19 podczas nieobecności domowników powstał ogień w kuchni. Zniszczeniu uległy różne drobne rzeczy kuchenne i drzwi kuchni. Szkoda jest stosunkowo poważna. Ogień powstał jak dochodzenia ustaliły przez zbytnio silnie napalony piec. Poszkodowany jest ubezpieczony w Zakł. Wzajemnych Ubezpieczeń na sumę 30.000 zł.

General Zamorski, komendant główny Policji Państwowej dziś przemówi przez radio

Dnia 31 bm. o godz. 18,30 będzie przemawiał przez Radio Polskie Komendant Główny Pol. Państwowej general Zamorski na temat „Udział Policji w akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych i ich wyników“.

Nowa placówka

Z dnem 2 stycznia przejmują p. Józef Rohde od p. Władysława Richtera przy ul. M. Piłsudskiego 42 skład towarów kolonialnych i delikatesów.

P. Rohde do niedawna wspólnik firmy Stamm nast. znany jest szerokiemu ogółowi społeczeństwa chojnickiego jako rzutki i sumienny kupiec. Nowej placówce „Szczęść Boże“.

Rejestracja pojazdów mechanicznych

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach 4 i 18 stycznia 1937 r. od godz. 8-mej do 18,30.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Gdyni: w dniu 8 stycznia 1937 r. od godz. 8 — 18-tej.

Głuchoniema zbiegła z Zakładu Opieki Społecznej

(kb.) Dnia 29 bm. z tut. Zakł. Opieki Społecznej zbiegła głuchoniema kobieta, której na imię jest Maria. W pościgu za wymienioną zdolano ją ująć i odstawić do zakł. z powrotem.

Nowy sukces naszego Wydziału Sledczego

W ostatnim czasie zauważył zbożownice Szyzke w Chojnicach że z jego śpichlerza systematycznie nieznany sprawca wykradał wielką owcą. Dochodzenia policyjne wykazały, że sprawcą jest znany na naszym bruku furman J. K. i synowie. Nazwani mieli stajnię dzierżawioną w sąsiedztwie (pozi ścianę) w której otworzył sobie tajemne wejście ze stajni do śpichlerza i tą drogą wykradł wielką owcę za przeszło 1000 zł. Również zboże ze śpichlerza przez długi czas kradł na paszę dla ich koni, nawet wielki kamienisty wnoszony dowolnie tym otworem służył sprawcom jako opał w kuchni i ogrzewania mieszkania.

Podobnie tajemniczy otwór wyrobili sobie ci sami spryciarze w samą spryciarze w ścianie do sklepu kupca Skrzyńskiego, skąd robiono interesy żelazem różnego rodzaju. Ile te wszystkie nakradziono wykaże dopiero inwentura. W każdym razie nasz Wydział Sledczy ma do zanotowania nowy poważny sukces.

Za obrazę 50 zł. grzywny.

(kb) Dnia 29 grudnia br. przed tut. S. Grodzkim toczyła się rozprawa Bonin-Wilman c-a J. Trzebiatowski o obrazę. Sąd zasądził Trzebiatowskiego na karę grzywny w kwocie 50 zł. i kosztu postępowania.

Z kina

O Panu Twardowskim jest tyle legend, ile dzieł, ile młot w Polsce... Najznakomitsi pisarze dodawali do tego skarbu fantazji ludowej najszerzej zło to swej twórczości (Mickiewicz, Krasiński, Bydyl i wielu, wielu innych)

Film o „Panu Twardowskim“ połączył te wszystkie czarodziejskie historie. Ujrzymy naszego bohatera, gdy szaleje w mazurze na swym weselu. — i gdy każe tańczyć garnekowi Pani Twardowskiej. Zobaczymy jak wywoływał ducha królowej Barbary przed umierającym z tęsknoty za zmarłą żoną królem Zygmunt. Ujrzymy go w wirze „lajkonika“ — karnawalu starego Krakowa, — i intonującego swe słynne „godzinki“ do Najświętszej Marii Panny — gdy go diabeł porwuje między gwiazdy!.. Ujrzymy to wszystko, co była bajką i snem — na ekranie!

Z powiatu chojnickiego

Kradzież koca

Chojniczki Dnia 29 grudnia br. nieznani sprawcy skradli na szkodę rolnika Bernarda Wirkusa zamieszkałego w Chojnicach pow. Chojnice z mieszka-

nia koc i jedną powłokę ogólnej wartości 12 zł.

Dochodzenia wykazały jako sprawcę robotnika P. Antoniego zam. w Chojczkach. Sprawca po dokonanej kradzieży ułotnił się w niewiadomym kierunku.

Pijany rolnik napadł na strażnika granicznego

Hamer Młyn. (kb) Dnia 26 grudnia br. pijany rolnik Sz. z Lubonia na padł czynnie na pełniącego służbę strażnika granicznego Sampaorza Pawła zamieszkałego w Hamer-Młynie i ułował mu odebrać karabin. Dalszym eksc. som pijanego zapobiegli koledzy odprowadzając go do jego mieszkania.

Gwiazdka w szkole

Ogorzelnij W dniu 22 grudnia odbyło się tu zakończenie pierwszego półrocznego szkolnego. Przy tej okazji urządzono też gwiazdkę dla działu szkolnej przy użyciu rodziców i przedstawicieli Rodziny Urzędniczej w Chojnicach z pp. Starostą i Starostą na czele.

Na dobrany program składały się Jasełka, deklamacje i śliczny śpiew chórowy oraz obradowanie 15 najbardziej szczytów dzieci i młodzieży, a wszystkich uczniów słodczymi.

Było to już drugie z rzędu obdarowanie gwiazdkowe przez Rodzinę Urzędniczą przynależną radość i wesele dla wy szkolnej, a przede wszystkim najbardziej niejszej.

Za tę rodzicielską opiekę i wydatną pomoc materialną składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać“. Kierownictwo Szkoły Powszechnej.

Uroczystość Sokoła

Brusy W niedzielę dnia 3-go stycznia, odbędzie się na sali p. Przewoskiego zabawa taneczna połączona z przedstawieniem pt. „Posel czy kominiarz“ oraz z ćwiczeniami gimnastycznymi z ramienia „Tow. Gimnast. Sokół Brusy“. Występ naszych sokolów po kilku letniej przerwie, powinien wzbudzić zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców Brus i okolicy. Tem więcej, że będzie można coś zobaczyć, co godne jest zobaczenia powtórnie, że czysty zysk przeznacza się na zakup niezbędnego sprzętu gimnastycznego.

Spis Jarmarków w styczniu

Inaferenie Pomorza

12 stycznia 1937 r. :

Lidzbark: zwierzęcy.

4 stycznia

Świecie: zwierzęcy.

Liniewo: zwierzęcy.

5 stycznia

Wąbrzeźno: zwierzęcy.

7 stycznia

Brodnica: zwierzęcy.

Liniewo, pow. Kościerzyna: zwierzęcy.

Wejherowo: zwierzęcy.

Toruń: zwierzęcy.

8 stycznia

Grudziądz: zwierzęcy.

11 stycznia

Pelplin: zwierzęcy.

12 stycznia

Działdowo: ogólny.

13 stycznia

Kartuzy: świąteczny.

Nowemiasto: zwierzęcy.

14 stycznia

Topolno, pow. Świecie: zwierzęcy.

20 stycznia

Chełmża: zwierzęcy.

Kurzętnik, pow. Lubawa: zwierzęcy.

Płońca, pow. Działdowo: zwierzęcy.

21 stycznia

Toruń: zwierzęcy.

22 stycznia

Grudziądz: zwierzęcy.

26 stycznia

Jabłonowo: zwierzęcy.

28 stycznia

Nowe, pow. Świecie: zwierzęcy.

Na terenie Wolnego Miasta Gdańska

Gdańsk-Altschottland: W każdą środę sobotę targ na prosięta i warchlaki.

26 stycznia

Gross Trampken: kramny, koński, bydły, świński, owczy i kozi.

Neutelech: koński.

Program radiowy

Warszawa

Piątek 1-go stycznia 1937 r.

8,00 Audycja poranna, 9,00 Transmisja nabożeństwa, 12,03 Koncert rozrywkowy i „Monolog nowoczesny“, 14,30 Audycja dla dzieci, 15,00 Świętych Pańskich Kalendarz — gawęda, 15,15 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego, 16,30 „Począta świąteczna“ — premiera słuchowska, 17,00 Muzyka taneczna, 17,30 Koncert orkiestry mandolinistów, 18,10 Fragmenty zespołowe znanych oper — płyty, 19,00 Dwie serenady w wykonaniu Orkiestry smyczkowej PTM. 19,35 Koncert solistów, 21,05 „Wspomnienia z dawnych lat“ — audycja muzyczna, 22,05 „Skórka banana“ — humor, 22,35 Muzyka taneczna.

Sobota 2. I. 1937. 6,30 Audycja poranna, 12,03 Kwartet salonowy Rozgłośni Krakowskiej, 14,30 Baśń o Kopciuszku — dla dzieci, 15,15 Koncert rozrywkowy, 16,15 Koncert orkiestry wileńskiej, 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostry Brazy w Wilnie, 19,00 Audycja dla Polaków za granicą „Na Nowy Rok“, 19,30 Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej, 21,00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry PR., 22,00 „Wielka wgrada“ — wesołe słuchowisko, 22,30 Muzyka taneczna.

Toruń

Piątek 1. I. 1937. Po nabożeństwie około godziny 10,30 Orkiestra i soliści — płyty. W przerwie koncertu rozrywkowego około godziny 13,00 Przegląd teatralny omówi dr. Jan Piechocki, 14,00 Koncert reklamowy, 17,00 On i ona w wieczór sylwestrowy — wspomnienia z ubiegłego wieczoru — wesoła audycja w wykonaniu Haliny Dore i Bolesława Mierzejewskiego, 18,10 Orkiestra i soliści — płyty, 18,35 „W jasełkach leży kwiatek śliczny“ — szkic literacki Zofii Bogusławskiej, 18,55 Program na dzień następny, 22,30 Tańce i piosenki — płyty.

Sobota 2. I. 1937. 7,25 Pare informacji, 7,30 Muzyka z Warszawy — płyty, 12,50 „Rozważania ochronne na rok 1937“ — pogadankę rolniczą wygłosi inżynier Paweł Schulz, 13,00 Wszystkiego po trochu — płyty, 15,15 Koncert reklamowy, 15,35 Życie kulturalne Pomorza, 15,40 Z sonet fortepian. Ludwika van Beethovena — płyty 16,05 Nasz program, 18,30 Gawęda gdańska, 18,30 Muzyka lekka — płyty, 18,45 Program na dzień następny, 22,30 Tańce i piosenki — płyty.

Święta polityczne w Niemczech

Podane przez prasę zagraniczną i kategorycznie zaprzeczane przez dzienniki hitlerowskie wiadomości o walnej konferencji politycznej, jaka w okresie świąt odbyła się w Berchtesgaden, w kacyjnej siedzibie kanclerza, utrzymują się nadal. W konferencji tej brał udział ambasador Rzeszy w Londynie, von Ribbentrop, i przedstawiciel Niemiec przy rządzie narodowym w Burgos, gen. Taubel. Do ważnych narad przyciągnęto również kilku wypróbowanych współpracowników Hitlera z szeregu partyjnych. Podobno na konferencji tej miało powziąć ważne decyzje do dalszej polityki Niemiec wobec Hiszpanii.

Niemcy były skłonne wycofać się z akcji interwencyjnej na rzecz gen. Franco pod warunkiem zapewnienia przez komitet niemieckiej interwencji w Londynie, całkowitej neutralności ze strony innych czynników. W dalszym ciągu jednak Niemcy uważają, że Europa nie może dopuścić do zwycięstwa wpływów komunistycznych na półwyspie Pirenejskim.

RUCH STOWARZYSZEŃ

Towarzystwo Hod. Goł. Pocz. Goniec

Zebrań miesięcznych odbędzie się dnia 2. I. 37. o godz. 8 wieczorem w lokalu P. Engel. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Koniec Działu Redakcyjnego Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czajkowski w Chojnicach. Odbito członkami druk. Ziemi Zaborskiej.

Moi Klienci, Gości i Znajomi składam serdeczne życzenia

Dosiego Roku
Cukiernia i Kawiarnia
Paul Pencke
właśc. Kurt Pencke

Życzenia Noworoczne

Szanownej Klienteli z miasta i okolicy składam
Fr. Grabowski
Nowa Drogerja
Rynek (róg Gdańskiej.)

Dosiego Roku!
życzy Szan. Klienteli i Znajomym

Małachowski
mistrz piekarski
Gimnazjalna 9.

Moi Szan. Klienci, Gości i Znajomi składam serdeczne

Dosiego Roku

Wł. Richter
Restauracja tel. 47.
ul. M. Piłsudskiego.

Życzę swej Klienteli i Znajomym

Dosiego Roku!

Skład tyt. i papieru
Józef Olachowski
Młyńska 21, naprzeciw Sądu

Dosiego Roku

Swoim Szanownym Klientom oraz życzliwym i znajomym składają

Smejowie
ul. Człuchowska 11.

Dosiego Roku

swoim Szan. Klientom składa

Magdalena Heiduk

Skład kolon. i delikatesów ul. Człuchowska 16.

W imieniu firm, które zastępują jak i swoim własnym, składam Szan. Klienteli i Znajomym serd. życzenia

Dosiego Roku

S. Frydrychowicz
Chojnice.

DOSIEGO ROKU

Swe Szanownej Klienteli z miasta i okolicy życzy

B. Joachimczyk
rzeźnictwo
Pl. Jagielloński.

Rzeźnictwo

J. Szumockiego

z ul. M. Piłsudskiego

życzy swej Klienteli

Dosiego Roku

Dosiego Roku

życzy swojej Klienteli i Znajomym

Leon Otta

Kochanowskiego 4.

Dosiego Roku

życzy swej Szanownej Klienteli

Fr. Szamotulski
mistrz rzeźnicki
Gdańska 26.

Szan. swej Klienteli i Znajomym życzy

Dosiego Roku!

Sylwester Tafelski
Drogerja pod Lilią

Dosiego Roku

Szanownej Klienteli, Przyjaciół i Znajomym życzy

Szczepan Kwapih
mistrz rzeźnicki
Strzelecka 1.

Dosiego Roku

Szanownym Klientom Przyjaciół i Znajomym życzy

Franciszek Rink
Skład kolonialny i żelaza Restauracja

Szanownej mojej Klienteli, Przyjaciół i Znajomym składam serdeczniejsze

Życzenia Noworoczne
J. KORTAS
Skład kolonialny
Plac Jagielloński 4.

Dosiego Roku

Szanownej Klienteli składa

Jan Weilandt
Chojnice,
M. Piłsudskiego

DOSIEGO ROKU

życzy swej Szan. Klienteli i Znajomym

Józef Zmuda-Trzebiatowski
Warsztat stolarsko-tapicerski
Człuchowska 10.

Noworoczne życzenia

swoim Szanownym Klientom i Znajomym składa

Fr. Güntzel

mistrz piekarski

Hotel-Pensjonat „BELLEVUE”
Charzykowy

życzy wszystkim Gościom i Sportowcom

Dosiego Roku!

Szan. swoim Klientom i Znajomym

Dosiego Roku

A. Rath
Skład tow. kolonialnych Człuchowska 27

Dosiego Roku

moim Szan. Klientom i Znajomym

Feliks Sobczak
Skład rzeźniczo-wędlinarski Człuchowska 11

Szanownej mojej Klienteli z miasta i okolicy życzy

Dosiego Roku!
Wincenty Brzeziński
mistrz rzeźnicki
Chojnice,
M. Piłsudskiego 9.

Dosiego Roku

swoim Szan. Klientom, Przyjaciół i Znajomym składa

K. Weilandt
Chojnice,
Gdańska 5.

Hotel „Polonia”
Chojnice, rynek 23. Tel. 192

Z okazji

Nowego Roku

W. Szanownym Gościom, Życzliwym i Przyjaciółom składają najszersze życzenia

Janostwo Wirkusowie

W noc sylwestrową bogaty program

specjalnie opracowany przez znanego humorystę JASKOWSKIEGO.

Wiele niespodzianek, dużo urozmaicenia i humoru.

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości, Szan. Obywatelstwu Chojnic i okolicy, iż z dniem 2 stycznia 1937 r. przejmuję od pana Władysława Richtera

Skład towarów kolonialnych i delikatesów

który prowadzić będę pod firmą:

Robert Fretwald nast. Józef Rohde

Staraniem moim będzie Szan. Klienteli dostarczać towar pierwszorzędnej jakości i rzetelnie obsłużyć.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

Józef Rohde

Chojnice, ul. M. Piłsudskiego 42 — telefon 47.

Nowego Roku

życzy Szanownym Klientom i Przyjaciółom pomyślności, szczęścia i radości życia

Kilian Troka

Piekarnia i Cukiernia

Chojnice, Marszałka Piłsudskiego 27, tel. 162

DOSIEGO ROKU

swoim Szan. Klientom, Przyjaciółom i Znajomym życzy

Browar A. Six
Chojnice

Wszystkim P. T. Odbiorcom i Konsumentom

przesyłamy najserdeczniejsze

życzenia noworoczne

Za Zarząd firmy „Altesso-Wisła” S. A.

Fabryki gipsu i bibułek w Krakowie.

Tadeusz Jan Podgórski

Dosiego Roku

swoim Szan. Klientom Przyjaciółom i Znajomym życzy

H. Gaszyński
Skład bławatów i konfekcji. Chojnice
Rynek 7, obok Poczty

Szanownym Klientom miasta i okolicy najlepsze życzenia

Noworoczne

Bronisław Jeziorski
Salon fryzjerski

Nowego Roku!

Szanownej Klienteli miasta i okolicy życzy

K. Kraśkiewicz
Młyńska, 16. rzeźnictwo.

Szanownym moim stałym Gościom i Pasażerom linii Chojnice-Brzeźno składam najlepsze życzenia

Dosiego Roku!
A. Betyna
Restauracja i stacja autobusowa
plac Jagielloński

Mojej Klienteli, znajomym i Przyjaciółom

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy
Antoni Lukowiec
warsztat radiotechniczny
Chojnice,
Nowemiasto 9.

Szanownym moim Klientom Przyjaciółom i znajomym składam najlepsze życzenia

Nowego Roku

Herbert Tonn
ul. Młyńska 6

Dosiego Roku!

szanownym Klientom miasta i okolicy życzy

P. Ziemann
Salon fryzjerski

Dosiego Roku

swe Szan. Klienteli miasta i okolicy życzy
Klemens Schreiber
Drogerja, skład farb i tapet, Chojnice
Gimnazjalna 1.

Życzenia Noworoczne

składa Szan. Przyjaciółom i Znajomym

A. Nowak
Chojnice
ul. M. Piłsudskiego 15

Szanownym moim Klientom miasta i okolicy

Dosiego Roku!

F-a S. Nehring
Fabryka wyrobów mięsnych
Chojnice

Szanownym Klientom miasta i okolicy najlepsze życzenia

Dosiego Roku!

J. Vorloeper
Rzeźnictwo
Strzelecka 6.

Szanownym moim Klientom najlepsze życzenia

Dosiego Roku

A. Jasnoch
Tow. kolonialne i delikatesy
Restauracja

Pomyślnego

Nowego Roku

Szan. Klienteli życzy
J. Gawin
Skład kolonialny
Strzelecka 6

Szczęśliwego i wesołego
Nowego Roku
Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy życzę
Józef Rohde
Skład towarów kolonialnych
ul. M. Piłsudskiego 42.

Jadłodajnia Konsumu
Urzęd. Państw. i Kom.
Najlepsze życzenia
DOSIEGO ROKU
swoim gościom składa
Fr. Pazderski

Dosiego Roku
życzy Szan. Klienteli
z miasta i okolicy
Bolesław Kozłowski
Dom Towarowy

Dosiego Roku
swoim Szan. Klientom, Gościom i Znajomym
składa
Maksymilian Urban
Hotel-Restauracja -- Winia
— Największa sala zabawowa —

Dosiego Roku
Szanownym swoim Klientom i Znajomym życzę
Wojciech Bakoś
mistrz rzeźnicki — Gimnazjalna 9.
Specjalność: wyborowe parówki, najlepsza kieł-
basa krakowska oraz inne wyroby mięsne.

Szczęśliwego i zdrowego
Nowego Roku
Szanownej Klienteli życzę
F-a Roman Fr. Stamm nast.

Dosiego Roku
życzy Szan. Klienteli z miasta i okolicy
Brunon Brunke
Skład kolonialny Plac Jerzego 7

Dosiego Roku
składa Szan. Swojej Klienteli
J. Skrzypkowski
Skład żelaza
Chojnice, Plac św. Jerzego 5. Tel. 24.

Reklama dźwignią handlu

DOSIEGO ROKU
życzy swoim Szanownym Klientom i Gościom
M. Graeber nast.
E. Nürnberg

Serdeczne
Życzenia
Noworoczne
Szanownej Klienteli i Znajomym
składa
Kierownik składu bekonowego
S. Jasiński
Chojnice, Gdańska 31

Szczęśliwego i zdrowego
NOWEGO ROKU
Szanownej Klienteli i Znajomym życzę
T. Szyca
Chojnice Chojnice

Wszelkiej pomyślności w
Nowym Roku
życzy swoim Klientom
Młyn i Tartak Parowy
J. Dullek
Sp. o. o.
Telefon 46—66 Chojnice, Towarowa 15—17

Obwieszczenie
Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że re-
jestr poborowych rocznika 1916 wyłożony jest do
wglądu w Ratuszu pokój 11 w czasie od 1—
14. 1. 1937 r.
Ewentualne uwagi o mylnym lub niewłaści-
wym wpisie do rejestru poborowych należy zgła-
szać do Zarządu Miejskiego najdalej do 14. 1.
1937 r.
Chojnice, dnia 29. 12. 1936 r.
Burmistrz!
(—) Fr. Sieracki

WĘGIEL BRYKIETY, KOKS
DRZEWO OPAL.
z dostawą w dom poleca
Hurt Budowlany
Szosa Gdańska 14
Tel. 64

KINOTEATR
Nowości
Telefon 88.
Początek seansów:
w d. powsz. o g. 8,15
w nied. i św. 6 i 8,15

W środę, dn. 30, czwartek 31. XII, i piątek 1. I. 1937.

Polska legenda
Pan Twardowski
na ekranie tutejszego kinoteatru.

DODATKI: „Orędownik Powiatowy“, „Rodzina“, „Powieściowcy“ i „Zabory“

Redakcja i Admin. CHOJNICE, ul. Człuchowska 13
Tel. nocny i dzienny nr. 44

Wydawca: Władysław Juliusz Schreiber w Chojnicach.

Szanownej Klienteli z Chojnic i okolicy
podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem
2-go stycznia mój
skład obuwia
będzie się znajdował
przy ul. Gdańskiej nr. 1.
Bernard Skrzyński
Zarazem składam Szan. Klienteli, Przy-
jaciół i Znajomym, najserdeczniejsze życzenia
DOSIEGO ROKU

Szanownej mej Klienteli z miasta Chojnice
i okolicy przesyła najserdeczniejsze
życzenia Noworoczne
Firma
Juliusz Schreiber
Chojnice Rynek 17
Skład bławatów, konfekcji,
towarów krótkich i modniarstwa.



życzy swoim Klien-
tom Znajomym i Przy-
jaciółom Wesołego i
Szcęśliwego
Nowego Roku

Swej Szan. Klienteli
życzę
Dosiego Roku
E. Wogatzki
warsztat regimien-
towski Gimnazjalna 5

Szcęśliwego
Nowego Roku
życzy swej Klienteli
Ignacy Blesk
mistrz rzeźnicki

Szan. moim Klientom
składam życzenia
DOSIEGO ROKU
K. Ładkowski
skład skór
ul. Człuchowska 5.

Szukam 3 pokojowe
mieszkanie
z kuchnią w okolicy dwor-
ca od 1 lutego — 1 marca
Oferty „Emeryt“

Golebie
rasowe tanio sprzedam
Szosa Gdańska 37 (fabryka)
Służąca
umiejąca dobrze gotować
z dużą praktyką i dobre
miś iadectwami potrzeb-
na od zaraz. Zgłoszenia do
Dzien. Pom. pod J. S.

W rol. główn.
Fr. Brodniewicz
M. Bogda
M. Cwiklińska
B. Samborski
M. Malicka

Przedpłata:
Miesięcznie w ekspedycji 2,00 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach 2,10 zł.
Na poczekaniu z odnośnikiem 2,20 zł.
Strajki i inne nieprzewidziane wypadki zwalniają
wydawcę z dostarczenia numerów bez zwro-
tu części kwoty abonamentowej

Ceny ogłoszeń:
za wiersz mm. 8-cio linowy lub jego miejsce
w dziale ogłoszeniowym 15 gr., za wiersz mm.
4 lin. lub jego miejsce w dziale redakcyjnym.
10 gr., za ogłoszenie tabelaryczne 50 proc. drożej
Ogłoszenia z zagranicy 100 proc. drożej
P. K. O. 301.032,
Odbito w drukarni Ziemi Zaborskiej w Chojnicach